

Rzeszów, 14.10.2013 r.

Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów

Jako jeden z działkowców ROD „Geodeta” w Rzeszowie uczestniczący w krajowej manifestacji w Warszawie oczekuję, iż nasz masowy protest przyniesie zamierzony skutek w postaci uchwalenia ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych bez szkodliwych poprawek.

Przypuszczam, że nie spodziewał się Pan Premier odwiedzin aż tak licznych i dobrze zorganizowanych grup działkowców ze wszystkich stron kraju. Pokazaliśmy, że działkowcy to nie tylko grupka słabych i schorowanych starszych ludzi. Mamy w swoich szeregach wielu młodych ludzi, którzy chcą wypoczywać na działkach. Nie mamy wprawdzie takiej siły przebicia jak związkowcy, ale pokazaliśmy społeczeństwu nasze zdeterminowanie. Warszawa zobaczyła naszą jedność.

Trochę przykro było, że Pan Premier nie zechciał osobiście przyjąć naszej delegacji. Szkoda również, że nie zdobył się Pan na odwagę i nie wyszedł do nas, zgromadzonych pod Urzędem Rady Ministrów. Naprawdę warto byłoby spotkać się z nami, wysłuchać naszych racji i po prostu porozmawiać.

Trzymam Pana za słowo, że szybko zostanie uchwalony obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w takiej postaci, jaką poparliśmy naszymi podpisami.

